

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

Warunki prenumeracji:
W Warszawie z odnośnikiem miesięcznym Mk. 1400.—
bez odnośnika " 1200.—
Na prowincji miesięcz. " 1400.—
Zagranicą " 2250.—



NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń:
w tekście (przed kron.) Mk. 125
Nekrologi " 65
zwykłe " 65
drobne za jeden wyraz " 30
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetr
Ogłoszenia w Na niedziel. o 25% drożej.
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50%
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 drożej.
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 176-70, Admin. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. Nr. 175. Numer pojedynczy 50 mk.

Administracja czynna od 8 do 4-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy

Egzekutywa Okręgowego Komitetu Robotniczego wzywa wszystkich zorganizowanych towarzyszy i towarzyszek, aby w dniu dzisiejszym (sobota) o godz. 6 po poł. zgłosili się bezwzględnie do lokalów swych dzielnic, celem omówienia spraw gospodarczych i związanych z techniką wyborów.

Egzekutywa O. K. R.

Prasa jest najpotężniejszym orężem w walce wyborczej.

Wie o tom dobrze burżuazja, to też wydaje ona miliony na swe wydawnictwa, by zasypywać niemi kraj cały i znieprawiać dusze czytelników jadłem kłamstw i oszczerstw.

Z tym większym zapałem i poświęce-

niem winni robotnicy popierać niechętną swą prasę socjalistyczną, a przede wszystkim „Robotnika”.

Prenumerujcie więc, rozpowszechniajcie i żądajcie wszędzie

„ROBOTNIKA”,

jako niezbędną broń w walce agitacyjnej podczas nadchodzących wyborów.

budzić sumienie społeczne, siać prawdę socjalistyczną, piętnować obłudę i szkodliwość reakcji!

Od dziś zgromadzenia wyborcze zwoływane można bez formalności. Na sejkach

wódców głoszą program nasz i zlobią my dla tysięcy nowych zwolenników! Idźmy śmiało w bój o demokrację i socjalizm! Do pracy, towarzysze!

Wybory rozpisane.

Dekret, zarządzający wybory do Sejmu i Senatu ukazał się wczoraj w terminie przepisanych. Wstępujemy więc w okres wyborczy, który potrwa 2½ miesiąca. Jest to okres bardzo ważny w życiu każdego narodu, tembardziej więc w życiu Polski, od 4-eh dopiero lat budującej swa państwowość na zgliszczach wojny światowej, na gruzach rządów zaborczych, wśród niezmiennie ciężkich warunków zewnętrznych i wewnętrznych. Żaden kraj, który wyłonił się z zawieruchy dziejowej, nie miał tyle trudności do zwalczania, co Polska — zrujnowana przez zaborców, wojnę i okupację, ogolona z zasobów materialnych i ludzi, wyzerpana pod każdym względem, pozbawiona granic, skarbu, wojska.

Stąd też większe, niż gdziekolwiek indziej, obowiązki, większa odpowiedzialność ciąży na tych, których kraj powołuje do dzieła wyzwalania Polski z pod gruzów dawnej niewoli i chaosu wojny, a zarazem do budowania nowej Polski. I dziś, u progu drugiego okresu wyborczego w Rzeczypospolitej Polskiej każdy wyborca i każda wyborczyni powinni sobie uświadomić doniosłość aktu wyborczego i złożyć przed sobą rachunek ze swego stosunku do stronnictw politycznych, czynnych w naszym kraju.

Czemże jest ten akt wyborczy? Czy jest to tylko końcowa scena walk i sporów politycznych, obchodzących jeno zawodowych polityków, a obojętnych dla ogółu? Oóż nie. Każdy mieszkaniec, bez względu na to, czy chce czy nie, jest bezpośrednio zainteresowany w takim czy innym wyniku wyborów. Wystarczy przejrzeć sprawozdanie z działalności pierwszego Sejmu, by przekonać się, że niema tak żywotnej sprawy, którejby nie poruszał i na którąby nie wpłynął w tym lub innym kierunku. Czy to idzie o pobór wojskowy i organizację armii, czy o stosunek do państw zagranicznych w dziedzinie politycznej i handlowej, czy o podatki, drożyznę, ustawodawstwo społeczne i stosunek do organizacji robotniczych, urzędzenia administracyjne, sprawy oświatowe i kulturalne i t. d. — cały ten ogrom spraw, stanowiących treść życia państwa nowoczesnego, opłata też sobą każda jednostka. Niema więc ucieczki od polityki. Można tylko być biernym materiałem, którym posługują się inni dla celów własnych, albo też z przedmiotu politycznego stać się podmiotem i osobiście wpływać na bieg i charakter życia politycznego, na przyszłość swego kraju.

Wybory są właśnie taką sposobnością

do objawienia woli mieszkańców, mającej złożyć kierunek polityki w najbliższych kilku latach.

A następnie, gdy już przekonamy się o doniosłości aktu wyborczego, zastanówmy się, kogo wybierać, komu powierzyć rolę prawodawców i obrońców swych interesów. Bo o tem, że stronnictwa polityczne są przedstawicielami poszczególnych klas społecznych i bronią interesów tych klas — wiemy doskonale choćby z 3½-letniego okresu prac pierwszego Sejmu.

Wiemy, że prawica z Narodową Demokracją na czele zaciekle broniła interesów obszarników, fabrykantów, kamieniczników, paskarzy. Wiemy, że na lewicy ostro ścierały się ze sobą partje włościańskie z socjalistami, gdy była mowa o wolnym handlu i lichwie paskarskiej, lub o ustawodawstwie społecznym. Wiemy, że endecja dlatego z taką nienawiścią zwalcza Naczelnika Państwa, że jest on dla niej przeszkodą na drodze do opanowania armii, do obsadzenia najwyższych posterunków emblematów. Wszelkie deklamacje endecji, zalecającej siebie jako partje „wszechpolską, „narodową“ i t. d., są tylko deklamacją, obliczoną na ludzi naiwnych, lub nieuczciwych.

A skoro tak, wiemy już jak najlepiej obronić swe interesy i komu powierzyć mandat poselski. Fabrykant, bankier, kamienicznik, obszarnik będzie głosował na endekę, który albo sam jest jednym z tych fabrykantów, obszarników i t. d., albo na ich usługach. Zamożniejszy chłop będzie głosował na piastowca, ubogi na „Wyzwoleńca”. Robotnik zaś fizyczny i umysłowy, nauczyciel i urzędnik, wszyscy ci, co żyją z pracy rąk lub mózgu, a uginają się pod ciężarem walki o kawałek chleba, o dach nad głową, o szkołę dobrą i bezpłatną, — oddadzą swe głosy na kandydatów Polskiej Partji Socjalistycznej, która, broniąc klasy pracującej, broni zarazem interesów i przyszłości państwa.

Cały okres wyborczy wypełniony będzie agitacją o słuszności naszych haseł i żądań, o celowości i skuteczności naszej pracy dotychczasowej. Będziemy więc mieli sposobność rozprawiać się z zarzutami naszych przeciwników. Tu tylko wzywamy wszystkich towarzyszy naszych i sympatyków do wyteżonej pracy agitacyjnej. Okres wyborczy ma na celu nie tylko pozyskanie jaknajwięcej głosów i jaknajwięcej mandatów, ale też uświadamianie społeczne najszerszych mas, zazwyczaj obojętnych i stroniących od życia politycznego. Należy

Wczorajszy numer Dziennika Ustaw ogłasza następujący dekret o zarządzeniu wyborów do Sejmu i Senatu:

Na mocy art. 117, § 13 ust. 2. Ordynacji Wyborczej do Sejmu, zawartej w Ustawie z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 66, poz. 590) art. 9. Ordynacji Wyborczej do Senatu, zawartej w Ustawie z dn. 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 66, poz. 591) oraz Uchwały Sejmu Ustawodawczego z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 66, poz. 592)

zarządzam wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

DEKRET O WYBORACH.

Głosowanie do Sejmu ma się odbyć dn. 5-go listopada a do Senatu 12-go listopada 1922 r.

Czynności wyborcze mają być wykonane w terminach oznaczonych w dołączonym do niniejszego dekretu kalendarzu wyborczym.

Dan w Warszawie 18 sierpnia 1922 r.

Naczelnik Państwa (—) J. Piłsudski.
Prezydent Ministrów (—) J. Nowak.
Min. Spraw Wewn. (—) Kamiński.
Min. Sprawiedliwości (—) Makowski.

KALENDARZ WYBORCZY.

Uwaga: Daty wymienione oznaczają ostateczne terminy dla poszczególnych czynności wyborczych. Wszystkie terminy przed dniem głosowania do Senatu dotyczą zarówno wyborów do Sejmu jak i Senatu.

26 sierpnia

8 najliczniejszych Klubów poselskich przedstawia Generalnemu komisarzowi wyborczemu 8 członków państwowej Komisji wyborczej i tyluż ich zastępców (art. 17 ust. 1 i art. 18).

28 sierpnia

Generalny Komisarz Wyborczy na wniosek prezesa właściwego Sądu apelacyjnego mianuje przewodniczących okręgowych komisji wyborczych (art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1).

Wojewoda (Komisarz Rządu) mianuje po jednym członku okręgowych komisji wyborczych (art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1). Władza administracyjna I instancji ogłasza we wszystkich gminach o ich podziale na obwody głosowania o lokalu wyborczym i lokalu urzędowym obwodowych komisji wyborczych: jednocześnie o powyższym też władza zawiadamia przewodniczącego komisji wyborczej i Główny Urząd Statystyczny (art. 29).

Generalny komisarz wyborczy ogłasza w „Monitorze Polskim” o składzie osobowym i lokalu urzędowym Państwowej komisji wyborczej tudzież o miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania państwowych list kandydatów (art. 30).

30 sierpnia

Generalny Komisarz Wyborczy ogłasza w wojewódzkim Dzienniku Urzędowym nominacje przewodniczących okręgowych komisji wyborczych i ich zastępców (art. 20 ust. 1).

Wojewoda (Komisarz Rządu) ogłasza nominacje członków okręgowych komisji wyborczych przez niego mianowanych (art. 20 ust. 1).

Rady miejskie i sejmiki względnie zgromadzenia przełożonych gmin dokony-

wują wyboru członków okręgowych komisji wyborczych o czym zawiadamia się okręgową komisję wyborczą (art. 19 ust. 3, 4, 5, 6, 7 i art. 20 ust. 2, 3, 4, 5).

1 września.

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej ogłasza skład osobowy komisji w wojewódzkim Dzienniku Urzędowym (art. 20 ust. 10).

Okręgowa komisja wyborcza ogłasza we wszystkich gminach okręgu o dniu wyborów, godzinach głosowania, liczbie posłów, którzy mają być wybrani w okręgu, miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania kandydatów i oświadczeń o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej, oraz o składzie osobowym i lokalu urzędowym okręgowej komisji wyborczej (art. 31 ust. 1).

2 września.

Rada gminna wybiera trzech członków obwodowej komisji wyborczej (art. 22 ust. 7).

7 września.

Prezes okręgowej komisji wyborczej zawiadamia naczelnika gminy o składzie odnośnych obwodowych komisji wyborczych i podaje o tem do publicznej wiadomości (art. 31 ust. 2 i 3).

Naczelnicy gmin (prezydenci, burmistrzowie, wójtowie, zarządcy obszarów dominjalnych sporządza dla każdej miejscowości spis wyborców w 3 egzemplarzach (art. 32).

8 września.

Naczelnik gminy przesyła 3 egzemplarze spisu wyborców przewodniczącemu obwodowej komisji wyborczej (art. 34 ust. 1).

14 września.

Komisja obwodowa przesyła jeden egzemplarz spisu wyborców okręgowej komisji wyborczej (art. 34 ust. 3).

15 września.

Obwodowa komisja wyborcza wyklada spisy wyborców do publicznego przeglądu (art. 35).

Kwesta uliczna. Organizowana przez Wydział Kulturalno-Oświatowy Centrali Współdzielni Wytwórczych „Robotnik” szawy. Uprasza się komitety dzielnicowe kwestarek i kwestarzy do lokalu Centrali, Al. Jerozolimskie 6, od godz. 5 pp. do tow. Klepińskiego.

28 września.

Ostatni dzień wyłożenia spisu wyborców do przeglądu. Zgłaszanie państwowych list kandydatów (art. 58 ust. 1).

30 września.

Ostateczny termin wnoszenia reklamacji do obwodowej komisji wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego (art. 35 ust. 4).

5 października.

Ostateczny termin zgłaszania sprzeciwów przeciwko reklamacji o wykreśleniu ze spisu (art. 37).

6 października.

Kandydaci z list państwowych składają na ręce przewodniczącego komisji wyborczej oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat (art. 59 ust. 1).

8 października.

Zgłaszanie okręgowych list kandydatów (art. 44).

9 października.

Obwodowe komisje wyborcze przesyłają okręgowym komisjom wyborczym 2 egzemplarze spisu wyborców (art. 39 ust. 2).

13 października.

Komisja obwodowa przyjmuje napływające sprzeciwy przeciwko wykreśleniu i przesyła je dodatkowo okręgowej komisji wyborczej (art. 39 ust. 3).

16 października.

Pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów składają na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej oświadczenie o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej (art. 57 ust. 1 i 2).

19 października.

Okręgowe komisje wyborcze przesyłają obwodowym komisjom wyborczym 2 egzemplarze ostatecznie zatwierdzonego spisu wyborców, jednocześnie 3 egzemplarze przesyłają właściwym naczelnikom gmin (art. 49).

23 października.

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej wyklada ustalony ostatecznie spis wyborców do publicznego przeglądu (art. 43 ust. 1).

28 października.

Ostatni dzień powtórnego wyłożenia spisu wyborców (art. 43 ust. 1).

5 listopada.

Głosowanie do Sejmu.

12 listopada.

Głosowanie do Senatu.

8 listopada.

Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do Sejmu (art. 87).

15 listopada.

Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej w celu ustalenia wyniku wyborów do Senatu (art. 87).

Ustawa o zgromadzeniach wyborczych.

W dniu 5 sierpnia uchwalił Sejm ustawę w sprawie wolności zgromadzeń przedwyborczych:

Art. 1. Wszystkie zgromadzenia, zwoływane przez wyborców, względnie przez kandydatów na posłów w okresie wyborczym, t. j. od dnia rozpisania wyborów, nie wymagają zezwolenia władz administracyjnych.

Art. 2. Zgromadzenia przedwyborcze pod gołym niebem na placach i drogach publicznych winne być zgłoszone przez osobę, zwołującą zgromadzenie przed odpowiednią władzą administracyjną I-ej instancji lub najbliższym posterunkiem policyjnym w terminie nie późniejszym, niż 24 godziny przed rozpoczęciem zgromadzenia.

Art. 3. Zgłoszenie, wspomniane w art. 2, może być pisemne albo ustne i powinno zawierać: 1) imię i nazwisko zwołującego, 2) oświadczenie, że zgromadzenie to jest przedwyborcze, 3) adres zwołującego. Władze niezwłocznie wystawiają poświadczenie o zgłoszeniu zgromadzenia.

Art. 4. Wymienione w art. 3 zgłoszenia i poświadczenia są wolne od wszelkich opłat stemplowych.

Art. 5. Ustawa niniejsza w niczem nie kępuje zebrań w lokalach zamkniętych, przyczem podwórce i ogródki, stanowiące organicznie zamkniętą całość z gmachem, uważa się za lokal zamknięty.

Art. 6. Wszystkie postanowienia dotychczasowych przepisów, sprzeczne z niniejszą ustawą, tracą moc prawa.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia, a wykonanie jej powierza się ministrowi spraw wewnętrznych.

Kalendarz sejmowy.

Rok 1919.

12 czerwca. Sejm odrzuca wniosek socjalistów uregulowania płac pracowników poczt, telegrafów i telefonów na podstawie memoriału Zarządu Głównego Zw. pracowników pocztowych z dn. 12-go maja. Za wnioskiem głosują tylko socjaliści.

Sejm uchwala nagłość wniosku socjalistycznego przeciwko ekscesom przeciwdziałowym.

18 czerwca Sejm uchwala wniosek socjalistyczny na rzecz monopolu tytoniowego. Minister Karpiński sprzeciwia się, emdecy żądają przejścia do porządku dziennego nad tym wnioskiem.

25 czerwca. Sejm odrzuca nagłość wniosku socjalistów, żądającego odwołania p. Dmowskiego z Paryża, przyczem p. marszałek Trąpczyński narusza regulamin w sprawie imiennego głosowania, zastosowanego po raz pierwszy.

27 czerwca. Sejm obraduje nad ustawą o ochronie lokatorów. Poprawki tow. Perla do ustawy komisji, aby komorne nie przekraczało kwoty, pobieranej w czerwcu 1914 r. i aby podwyższyć, przyjęte przez większość komisji nie dotyczyły Warszawy — upadły.

30 czerwca. Socjaliści głosują przeciw ustawie o wojennych sądach doraźnych, zawierającej karę śmierci.

4-go lipca. Sejm głosuje nad ustawą o reformie rolnej. Marszałek Trąpczyński, który ślubował bezstronne prowadzenie obrad, wbrew regulaminowi dopuszcza do głosowania nad nowymi wnioskami prawników w sprawie maximum posiadania ziemi. Dzięki protestowi lewicy zamach prawicy udaremniono, sporny art. odesłano do komisji.

8-go lipca. W dalszym głosowaniu nad ustawą o reformie rolnej przyjęto artykuł o upaństwowieniu lasów przeciwko głosom prawicy.

10 lipca. Sporny art. 6 ustawy o reformie rolnej przechodzi większością 1 gł. po myśli ludowców, t. j. że maximum posiadania obraca się w granicach 60—180 hektarów, z wyjątkiem kresów wschodnich i Poleskiego. Przechodzi też poprawka socjalistów, że państwo, gmina i związki wytwórcze mają prawo prowadzić gospodarstwa samodzielne na obszarach ponad 180 hekt.

Sejm uchwala wniosek o wprowadzenie 3-iej zmiany na kopalniach węgla. W marcu Sejm i rząd odrzucił nagłość wniosku socjalistów, zawierającej to samo żądanie, aby w lipcu przekonać się o jego słuszności.

18 lipca. W wyniku rozpraw nad sprawą bezrobocia i krwawych zajęć w Warszawie prawicowa większość wypowiada nieufność ministrom Pruchnikowi i Iwanowskiemu. Wniosek socjalistów o wyrażeniu nieufności emdecy ministrom Hagi i Karpińskiemu — upadł.

29 lipca. Sejm uchwala ustawę o obrotach ziemioplodami na r. 1919—20, będącą kompromisem między sekwestrą a wolnym handlem. Wniosek socjalistów o całkowitym sekwestrze upadł.

1 sierpnia. Sejm uchwala przeciwko głosom socjalistów wniosek, upoważniający min. han. i przemysłu do zmiany stawek celnych na przeciąg 6 tygodni.

2 sierpnia. Ostatnie posiedzenie 1-oj sesji.

(D. c. n.)

Na marginesie.

I znowu mamy za sobą jedną konferencję.

Jedną z tych już niezliczonych, które od zawarcia rozejmu w listopadzie 1918 r. z zaciętym, ale daremnym uporem dążą do ustalenia nowego, powojennego porządku rzeczy.

O ostatniej konferencji, o konferencji w Londynie, nie byłoby na tem miejscu nic do zaznaczenia, gdyby nie pewien szczegół, wyróżniający ją z pośród wszystkich jej poprzedniczek.

Na żadnej z odbytych dotychczas konferencji nie osiągnięto zupełnego porozumienia, ani nie zdołano znaleźć drogi wyjścia z zamętu i rozprzeżenia powojennego. Pomimo to stale czytaliśmy o „osiągnięciu kompletnego porozumienia”, o „doniosłych sukcesach”, o „obopólnym zadowoleniu stron” i t. d. i t. d.

Że w tem wszystkim nie było ani krzty prawdy i że ani kompletnego porozumienia, ani doniosłych sukcesów, ani obopólnego zadowolenia nie osiągnięto, przekonywano się niebawem, gdy zachodziła potrzeba zwołania nowej konferencji. Ogół z początku zapewnieniom tym wierzył. Potem zaczął się odnosić z pewnym sceptycyzmem do oficjalnych wiadomości nadchodzących z konferencji. W końcu machnął na wszystko ręką i przestał wogóle interesować się konferencjami, które do niczego nie prowadziły.

Tak było aż do Hagi włącznie. W Londynie stała się rzecz nowa. Dyplomaci powiedzieli sobie: — Na co to kłamać, kiedy i tak nam nie wierzą.

I powiedzieli prosto z mostu, szczerze i otwarcie, że niema ani porozumienia, ani sukcesów, ani zadowolenia, że nawarzyli piwa, ale wypić go nie potrafią i że nie zdołają wyprowadzić Europy z matni, w którą zabrnęła.

Z nosami na kwintę, zli i rozgoryczeni opuszczali konferencję wielcy dyplomaci. Lloyd George, wróciwszy do domu, zwołał dzieci, wnuki i prawnuki i taką do nich miał przemowę.

— Wiecie, że w wojnie światowej zwyciężyliśmy wroga?

— Wiemy.

— Wiecie, że dzięki temu zwycięstwu Anglia zajmuje dominujące stanowisko w świecie, że wola Anglii jest dla innych narodów prawem, że wszystkie kraje europejskie są naszymi dłużnikami, że...

— Wiemy, wiemy.

— Wiecie, więc słuchajcie uważnie. Niech mi się który z was odważy namawiać lub agitować za wojną, to taką mu sprawię

dobrą walutę, że popamięta ruski miesiąc. Przekonałem się, że wojna to żaden interes. Poprostu — nie kalkuluje się. Czy rozumiane?

— To nawet zwycięskiej wojny nie należy prowadzić? — wtrącił najmłodszy wnuczek.

— A to ci dopiero cymbał — oburzył się dziadek — o przegranej to niema co i gadać!

A Poincaré, wracając do Paryża, rozmyślał.

— Mon Dieu, jakież to szczęście, że te Bosze nie chcą czy nie mogą płacić. Coby to było, gdyby Niemcy cudem jakim odrazu w złocie zapłacili wszystko, o co się upominamy i okazałoby się, że nasze położenie niewieleby się poprawiło. Coby ja, biedny, wtedy począł? Co powiedziałbym Francji? Strach pomyśleć.

I p. Rajmundowi włoski włoski włoski stał na głowie.

A Schanzer, pędząc ekspressem na południe pod lazurowe niebo cudnej Italii, wzdychał.

— Oj, co to się dzieje w tej naszej Europie! Jak świat światem, a Apeniny — Apeninami, Włochy zawsze dostawały po grzbiecie. Bili nas Francuzi, bili nas Turcy, bili nas Abisyńczycy, ba, co tu dużo gadać, Austriacy i ci nawet nas bili. Bili nas i było dobrze. Przegraliśmy wojnę, zawarliśmy pokój, minęło pół roku, rok, zagoiły się rany i wszystko wracało do dawnego stanu. Teraz jesteśmy zwycięzcami. Pierwszy raz jesteśmy zwycięzcami. No i co z tego? Mamy dobrą walutę — moi wrogowie niech mają dobrą walutę i niech nic nie mogą sprzedawać. Mamy faszystów — moi wrogowie niech mają u siebie faszystów. Mamy wygraną wojnę — moi wrogowie niech prowadzą wojny i niech wygrywają.

Tu Schanzer spostrzegł, że się zbyt długo zagalował, więc się ugryzł w język.

Po krótkim wstępie namyśle dodał:

— No tak, dobrze mówię, niech prowadzą, niech nawet wygrywają, byle nie... z nami.

Roman Boski.

Walny zjazd kolejarzy Rzeczypospolitej Polskiej.

DRUGI DZIEŃ OBRAD.

Zanim przystąpię do dalszego ciągu sprawozdania, muszę nadmienić, że tegoroczny Zjazd znacznie różni się od przeszłych. Przedewszystkiem obrady prowadzone są poważniej, delegaci — poza opozycją — traktują sprawy rzeczowo, bez frazeologji, natomiast opozycja, aczkolwiek znacznie przeczczona, zapomocą krzyków stara się zepchnąć obrady do najniższego poziomu.

(Zjazd jest należycie obsesany. Zjechało się 292 delegatów, licząc wraz z Zarządem Głównym i Kom. Rewiz.)

W II dniu Zjazdu prezes Kuryłowicz złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego. Tow. Kuryłowicz zaczął od słów, iż Wydz. Wyk. Z. Z. K. był w roli żołnierza, który, mając wroga silniejszego i lepiej zorganizowanego, bronił się w miarę sił.

Wszystkie robotnicze organizacje zawodowe w Polsce, stojące na gruncie walki klasowej, natykały się w okresie sprawozdawczym w swej działalności na rozmaite trudności, szyskan i represje ze strony rządu i różnych jego organów. Losu tego nie uniknął i Z. Z. K., tembardziej, że rząd poza swoją właściwą rolą występuje tutaj w stosunku do pracowników kolejowych jeszcze w roli pracodawcy.

Wylizywszy najważniejsze wypadki szyskanowania Z. Z. K. przez władze, tow. Kuryłowicz podkreślił, że wbrew tym przeciwnościom, szyskanom i represjom, Z. Z. K. rozwija się, organizuje nowe Koła i członków i niestrudzenie spełnia swój codzienny obowiązek obrony praw i bytu pracowników kolejowych.

Z pośród wystąpień W. W. do władz należy wyróżnić specjalnie wystąpienia w sprawie unormowania poborów pracowników kolejowych, odpowiednio do wzrostu drożyzny. Żądano mianowicie przedewszystkiem podniesienia mnożnika drożyznianego do wysokości, odpowiadającej każdorazowemu wzrostowi drożyzny. Takich wystąpień W. W. było w okresie sprawozdawczym 9. Rząd w odpowiedzi na nie uchwalał tylko dodatki procentowe.

W sprawach przeszerzegowań W. W. występował do władz rządowych 12 razy, żądając również zapłaty zaległych godzin nadliczbowych, zwiększenia obsługi na parowozie, dodatków nocnych dla pracowników ruchu i t. p.

W sprawie pasów drożynianych W. W. wystąpił do władz rządowych 3 razy, żądając zupełnego zniesienia pasów drożynianych, jakoteż tymczasowego przeniesienia do wyższych pasów różnych miejscowości, jak Częstochowa i innych. Sprawy tej władze rządowe, pomimo ciągłych przypomnień W. W., dotychczas nie załatwiły, prócz drobnych zmian.

W. W. występował do władz między innymi w sprawie urlopów wypoczynkowych, w sprawie łamania przez władze kolejowe ustawy o 8-godz. dniu pracy, w sprawie redukcji personelu kolejowego, w sprawie rozmaitych udogodnień dla czasowych i sezonowych pracowników kolejowych, w sprawach przepisów mundurowych, w sprawach kolejowej Kasy Chorych, pragmatyki służbowej, w sprawie szkół i zniesienia utrudnień szkolnych dla dzieci kolejarzy, w sprawie represji za strajki, w sprawie chłosty w depot Łuniniec, w sprawie przyjmowania z powrotem na kolej zdemobilizowanych pracowników kolejowych, w sprawach atrybucji Z. Z. K. i W. W. i t. d. Tow. Kuryłowicz wylizywał również, w jakich wypadkach interwencja W. W. była skuteczna.

Wobec złożenia Radzie Ministrów przez M. K. Z. projektu pragmatyki służbowej bez uwzględnienia poprawek Z. Z. K. — W. W. starał się skłonić rząd do przyjęcia poprawek Z. Z. K., albo do wycofania przez M. K. Z. projektu z Rady Ministrów w celu wprowadzenia doń wspomnianych poprawek.

Według informacji, jakie otrzymał W. W. z M. K. Z., projekt ten został z Rady Ministrów rzeczywiście wycofany.

Referent omówił sprawę udziału Z. Z. K. w Centralnej Komisji porozumiewawczej, wyłonionej przez Zjazd pracowników państwowych wszelkich dekalsterji w październiku ub. r., wyjaśniając przyczyny, które skłoniły W. W. do zgłoszenia swego akcesu do tej komisji.

Obszernie omówiona została sprawa strajków kolejowych w okresie sprawozdawczym i związana z tem działalność W. W.

Następują sprawy, związane z wewnętrzną pracą związkową, a więc działalność Komisji Konfliktowej, dane, dotyczące sekcji fachowych, działalność oświatowa Związku, sprawy prasowe i t. d.

Co do liczebności Związku, Wydział finansowy Centrali, po skrupulatnem zbadaniu płatności członków i prowadzący pod tym względem ścisłą ewidencję, wykazuje członków czynnych na koniec okresu sprawozdawczego 67.000. W. Finans. określa jednocześnie normalną niewypłacalność członków na 25%. Wobec tego zwiększona o 25% cyfra 67.000, określi w możliwym przybliżeniu istotną ilość członków ZZK. Bilans Zarządu Głównego Z. Z. K. na 30 czerwca 1922 r. zamknięty został cyfrą 26.633, 348. 20.

Zbliżka i daleka.

WARSZAWKA BAWI SIĘ!

W pewnej poważnej instytucji bankowej została przed kilku dniami wykryta kradzież: milionowa, wielomilionowa, olbrzymia! Jak ta kradzież została zorganizowana, to nas tu zajmować nie będzie. Pozostawiamy zbadanie techniki przedsięwzięcia bandyckiego wydziałowi śledczemu i kinematografom. Wydział śledczy wykrył już ponoć całą szajkę, a dostawcy pomysłów dla przedsiębiorców filmowych opracowują już zapewne „nad wszelki wyraz sensacyjne przedstawienie”, które nauczyci, otworzy oczy, może i zachęci. O tej ostatniej stronie zjawiska dałoby się powiedzieć wiele: czyniliśmy to już nieraz i znowu uczynimy. Dziś chcemy powiedzieć parę słów o samem przestępstwie.

Dokonało go trzech ludzi: jeden był mężem zaufania instytucji bankowej, drugi artystą malarzem, trzeci przedsiębiorcą. Dwaj pierwsi bywali w najlepszych towarzystwach, grywali przy najbogatszych stolikach karcianych. Spłukiwali się na warszawskim torze wyścigowym i w jaskini szulerów w Sopotach. Znała ich „Warszawka”, ta wesoła, nocna, spijająca Baczewskiego i Kantorowicza, zagładająca i do kosza z szampanem, beztroska — i... obrzydliwa Warszawka, tak bardzo różna od tej innej, poważnej, często smutnej, niekiedy przygnębionej, tradycyjnej Warszawy. Ta Warszawka sprawia, że teatr podupada. Dla Warszawki — sztuk poważnych dawać nie warto. Dla Warszawki grać dobrze nie warto. Warszawka przychodzi do teatru, dziwić się, że cena biletu taka... niska, aby zabić dwie godziny zbyt długiego wieczoru pomiędzy pokerem w klubie, a nocną libacją tu i owdzie, w mieście i poza miastem. Siedzi Warszawka i ziewa. Uważa, że aktorki są za mało obnażone, że treść sztuki jest nudna, że gesty aktorów są zbyt kościste, że na scenie jest zbyt jasno i że mówią tam językiem zbyt wersalskim. Czyż nie lepiej zaśpiewać polkę „W szafliku”: „Saska Kępa zielenieje...” Jest w tym poemaciku i sens i rytm, a podobno i haszysz. Jest rzeczą wiadomą, że w tej Warszawie istnieją kluby szulerów. Władze policyjne chyba wiedzą o nich. Tam w ciągu jednej nocy miliony przechodzą z kieszeni do kieszeni. Miliony, być może, instytucji w rodzaju tej, z której powodu opinia zajęła się jej urzędnikami. A niedługo i sąd zajmie się nimi.

Opowiadają ludzie, którzy szukali zdrowia nad morzem, że w domu gry w Sopotach pozostało tego lata dobrych paręset milionów — może nawet parę miliardów polskich pieniędzy. Kto je tam zostawił? Obywatele Warszawki i Łodzi i Krakowa. Cała Polska Warszawek. Władze tych nieponiów rewidują w Tczewie. Śmieją się oni w kułak z urzędników celnych. Urzędnicy ci są dla nas, biedaków, trzeciorzędnych obywateli tego kraju, oni dla nas są straszni. Drżącą ręką wyjmujemy biedne tysiączki, które wolno przewozić i pokazujemy, co mamy. Warszawka nie boi się celnych rewizji. Ona się i warszawskich rewizji nie boi. Nie boi się ani przodowników policyjnych, ani komendantów, ani więzienia, ani samego nawet naczelnika więzienia śledczego! Ona się wogóle niczego nie boi. Sumienia nie ma, w Boga nie wierzy — kogóżby się bać miała?

Bylibyśmy niesprawiedliwi, gdybyśmy tylko o Warszawce mówili. Ludzie, jeżdżący po szerokim świecie, wiedzą, że wszędzie jest „Warszawka”. W Londynie, w Paryżu, w Wiedniu, w Rzymie, w Berlinie, w Moskwie nawet! Wszędzie kradzieże, łapówki, oszustwa, podstęp, bankructwa, podrabianie weksli, czeków i banknotów. Przekleństwo wojny ciąży wciąż nad całym światem. Wojna odzwyczaiła od pracy. Wojna przyuczyła do lenistwa, do grabieży, do bezprawia, do podstępu. Wojna wypruła z człowieka wszystko, co w nim było ludzkiego, między innymi szacunek dla siebie samego. Dokąd spojrzeć, wszędzie tylko bezgraniczne poniżenia, poniża człowiek bliźniego swego, poniża sam siebie, kradnie, grabi, oszukuje, nie chce pracować. I w upadku tym doszedł już do takiej niepamięci, do takiego zdziczenia, że nie rozumie, gdy mu mówią, kim jest. Złapią? Nie udało się. Adwokat pomoże. Pomoże, o bogowie, partja! Bo teraz takie czasy nastały, że złodziej grosza publicznego należy zawsze do jakiejś „partji” — przynajmniej tak mówi, przynajmniej tak mu się zdaje. Nastały straszne czasy.

Warszawka „Robotnika” nie czyta i tego o niej sądu nie zauważy. Dowiaduje się podobnych o sobie sądów z przemówień... prokuratorów. Ale i te wrażenia nie czynią. Na Warszawkę niema rady — musi wyrzucić.

Henryk Bezmaki.

Samowola.

Wszelchrosyjski Centralny Komitet Związku robotników ziemi i lasów wystąpił do Z. Z. R. R. Rz. P. po raz wtóry materiały o swej działalności.

Materiałów tych Z. Z. R. R. Rz. P. nie otrzymał, pomimo, że załączone pisma doszły. Należy zatem przypuszczać, że wspomniane materiały zostały na poczcie skonfiskowane.

Zapytujemy — dlaczego? na jakiej podstawie? Kto dopuszcza się samowolnych konfiskat?

Domagamy się zwrotu adresatowi materiałów o działalności związku zawodowego w Rosji sowieckiej.

Kronika zagraniczna.

— Z powodu rozbicia konferencji londyńskiej pisze „New York Herald”. P. Poincare ogłosi notę, w której wyjaśni zachowanie się swoje w Londynie.

— Kemaliści mieli zgromadzić 60.000 żołnierza w okolicach Ismidu, aby przeszkodzić wyładowaniu korpusu greckiego. 16 sierpnia zebrał się w Konstantynopolu komisarze aliantów, aby zdecydować o konferencji w sprawach Bliskiego Wschodu, która ma się zebrać w Wenecji z udziałem rządu Angory. Generał Pelle, komisarz francuski, był u sułtana na audjencji.

— Targi wschodnie w Królewcu ściągnęły wielką ilość kupców z Petersburga i Moskwy. W szczególności powodzenie mają wyroby włókniste, futra, wełna, bawełna. Gazety niemieckie z entuzjazmem mówią o obrotach.

— W obecności dyplomatycznego przedstawiciela Rzeczypospolitej polskiej odbył się w Gdańsku uroczysty obchód stułetniej rocznicy założenia korporacji kupiectwa gdańskiego.

— Dyrekcja kolei włoskich postanowiła dać dymisję 52 kolejarzom a przeciwko 50.000 wytoczyć śledztwo dyscyplinarne z tytułu udziału w ostatnim strajku kolejowym.

— Z Niemiec coraz częściej przychodzą wiadomości o zaniku prasy wszelkich odcieni z powodu drożyzny surowca i pracy zecerskiej. Ostatnio zostało zamkniętych kilka dzienników katolickich (centrowych) i bawarska katolicka „Sud-deutsche Presse”.

— 27 września odbędzie się w Bukareszcie konferencja dziennikarzy reprezentujących małą Ententę.

— Z powodu wypadków londyńskich pisze „Temps”: „Lloyd George nie czyni dziś już tajemnicy z nieporozumienia francusko - angielskiego. Posiedzenie londyńskie (przedostatnie) zostało zakończone słowami Lloyd George’a, które odtąd pozostaną historycznymi: „Zgodzę się co do jednej sprawy, tej mianowicie, że niema zgody między nami”.

— Państwa bałkańskie z wyłączeniem Bułgarii wystosowały do tej ostatniej energiczną notę zapowiadającą zawieszenie blokady handlowej, o ile Bułgaria nie przestanie podtrzymywać pieniądze band bułgarskich, działających na granicach państwa.

— Lewicowa prasa francuska bardzo krytycznie sądzi politykę p. Poincare’go w Londynie. Wypowiada obawę, że polityka ta prowadzi w prostej linii do odosobnienia Francji zupełnie tak samo, jak odosobnione były Niemcy w chwili rozpoczęcia wojny światowej w 1914 roku.

— W Antwerpii odbywa się kongres międzynarodowej młodzieży socjalistycznej, z udziałem przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Danii, Francji, Holandji, Szwecji, Czechosłowacji i Niemiec i oczywiście Belgii. Polska nie jest na tym zjeździe reprezentowana. W niedzielę odbył się wielki pochód za pokojem świata pod wodzą starych wodzów Anseele i Wantena.

Kronika polityczna

ZWOŁANIE SEJMU I KOM. KONST.

Marszałek Sejmu zapowiedział zwołanie komisji konstytucyjnej, celem rozpatrzenia projektu rządowego samorządu dla Małopolski wschodniej na 9 września r. b., zaś plenum Sejmu na 12-go tegoż miesiąca. NADZWYCAJNE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Rada ministrów na nadzwyczajnem posiedzeniu zajmowała się projektem nowej ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych, oraz obradowała nad pasami drożynianemi. Obrad nie ukończono. W najbliższym czasie otrzymają stowarzyszenia urzędnicze projekt nowej ustawy do zaopiniowania. (P. A. T.).

KONGRES LEWICY P. S. L.

We wczorajszym numerze „Przyjaciela Ludu” ogłasza p. Stapiński zwołanie kongresu lewicy P. S. L. na niedzielę 20 b. m. w celu ustalenia taktyki przedwyborczej, zapowiadając między innymi, że sam ani do Sejmu ani do Senatu kandydować nie będzie.

ROZŁAM W KLUBIE STAPIŃSKIEGO.

Jak się dowiadujemy, posłowie klubu Stapińskiego pp. Putek, Sejb i Bochenek zgłosili przystąpienie do klubu „Wyzwolenia”.

Wystąpienie tych trzech posłów jest rezultatem akcji p. Stapińskiego, zmierzającej do utwo-

żenia wspólnego stronnictwa z Witosem, czemu się część stronnictwa Stapińskiego zdecydowanie przeciwstawiła.

NARESZCIE.

Pos. Wróblewski, prezes komisji aprowizacyjnej, odbył wczoraj w sprawach aprowizacji konferencję z ministrem skarbu, p. Jastrzębskim. W toku konferencji p. minister skarbu oświadczył, że rząd przygotowuje szereg projektów zwalczania drożyzny i prosił o zwołanie komisji aprowizacyjnej niezwłocznie po przygotowaniu przez rząd odpowiednich projektów ustaw.

Podobno p. Jastrzębski ma zamiar zmagazyrowania przez fachowe organizacje większych ilości artykułów pierwszej potrzeby, jak: zboża, ziemniaków, cukru i węgla, a to w tym celu, aby w odpowiednim momencie mógł rzucić je na rynek i przez to obniżyć ich cenę.

KONWENCJA KOLEJOWA POLSKO - ŁOTEW-SKA.

16 sierpnia przybyła do Wilna delegacja łotewska w sprawie zawarcia konwencji kolejowej polsko - łotewskiej. W skład delegacji wchodzi: Teodor Dunpis (przewodniczący), Fryderyk Nagasins, Karol Krumin, Walter Aronet i Włodzimierz Wajnszga. 17 sierpnia rano rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem prezesa wileńskiej dykcji kolejowej p. Landsberga. Ze strony Polski w obradach biorą udział przedstawiciel delegata rządu p. Raue, dyrektor urzędu celnego p. Oleński, oraz dyrektorowie wydziałów dykcji kolejowej. (A. W.).

PRZYJAZD KOMISARZA LIGI NARODÓW DO WILNA.

Kowieńskie ministerjum spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie Rady Ligi Narodów o wysłaniu komisarza Ligi do pasa neutralnego. Przyjazd ma nastąpić w najbliższym czasie. Decyzja zapadła w wykonaniu postanowień powziętych na londyńskiej konferencji Rady Ligi Narodów. Prasa kowieńska podaje tę wiadomość bez komentarzy. (A. W.).

DELEGACJA JUGOSŁOWIAŃSKA U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Dziś, o godz. 5-ej po poł. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski przyjmie delegację jugosłowiańską z posłem Simicem na czele na uroczystej audjencji, podczas której poseł Simicz wręczy Naczelnikowi Państwa Najwyższy Order Jugosłowiański Gwiazdę Kara Dżordża. (P. A. T.).

Sprawy wyborcze.

GENERALNY KOMISARZ WYBORCZY.

Sąd Najwyższy dokonał już wyborów trzech kandydatów na stanowisko generalnych komisarzy wyborczych i nazwiska tych kandydatów przedstawił ministrowi sprawiedliwości.

Są to członkowie Sądu Najwyższego: Bresiewicz, Dembiński i Krassowski.

PRZEWODNICTWO OKR. KOMISJI WYBORCZYCH.

Ministerjum sprawiedliwości komunikuje: Według ordynacji wyborczej przewodniczącymi okręgowych komisji wyborczych i ich zastępcami są sędziowie, mianowani na te stanowiska przez generalnego komisarza wyborczego na wniosek właściwych prezesów sądów apelacyjnych. Wobec tego ze względu na zbliżający się termin wyborów, minister sprawiedliwości wystosował do tych prezesów pismo okólnie, zalecające przygotowanie wcześniej listy osób, które prezosi przedstawiałyby generalnemu komisarzowi wyborczemu na powyższe stanowiska.

NOMINACJA WICEWOJEWODÓW.

„Kurier Poranny” podaje pogłoskę, że w związku ze wzmożoną pracą w województwach, spowodowaną przygotowaniami do wyborów, we wszystkich województwach mają być mianowani wicewojewódzowie. Dotychczas stanowiska takie istnieją tylko w niektórych województwach.

„POLSKIE CENTRUM”.

Sekretariat N. Zj. Lud. rozstał komunikat do prasy, donoszący, że Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Stronnictwo Katolicko - Ludowe, Polski Zw. Kresowy wspólnie z pokrewnymi organizacjami politycznymi i społecznymi oraz grupami, reprezentującymi kierunek umiarkowany, tworzą Komitet Wyborczy pod nazwą „Polskie Centrum”.

BLOK MNIEJSZOŚCI.

Wczoraj „Nasz Kurjer” donosił: „Po długich naradach został wczoraj utworzony blok wszystkich mniejszości narodowych w Polsce”.

Partyjny ruch wyborczy.

Równy.

(Korespondencja własna).

W niedzielę 13 b. m. odbył się u nas odczyt tow. T. W. Długoszowskiego na temat „Czem jest socjalizm?”. Jest to pierwszy u nas odczyt wogóle, przytem odczyt, który zostawił jaknajlepsze wrażenie.

Po odczycie — urządzono wiec. Pierwszy zabrał głos tow. Długoszowski, podnosząc doniosłość akcji wyborczej do Sejmu, charakteryzując obecny Sejm, zadania przyszłej walki wyborczej, porównując wreszcie programy stronnictw, które do tej walki staną.

Następnie przemawiał tow. Teleszowski, przedstawiając walkę robotnika, w obronie przed reakcją. Przemawiali również inni mówcy, m. in. nie-

jaki p. Percebi z Rad Ludowych, który udzielił wskazówki zebranym, aby... „rozumowali według „własnego rozumu“, a nie tak „jak chcą socjaliści“ i by popierali Rady Ludowe.

Po ukończeniu przemówień zgromadzeni przyjechali na wniosek tow. Długoszwowskiego rezolucję, wyrażającą cześć socjalistom wszystkich krajów, jako bohaterów wyzwolenia proletariatu i P. P. S. — jako partii, która walczyła o wyzwolenie Polski i walczy o wyzwolenie polskiego robotnika z pod jarzma kapitału i reakcji.

Rezolucja wyraża votum zaufania dla P. P. S., jako przodowniczki w toczącej się walce z reakcją i oświadcza się za pogarciem kandydatów P. P. S., uważając zwycięstwo P. P. S. za jedyną drogę

zwalczania paskarstwa, zdzierstwa i tego wszystkiego, co tłumi w Polsce ideę postępu i sprzeciwia się ideałom demokracji.

Obecnie, w związku z wyborami, zaczynają wypływać w Równem rozmaite postacie. Tak n. p. ks. Koźmiński, proboszcz miejscowy — organizuje grupę chadecką. Ksiądz ten jest naszym zjadłym wrogiem, a w swych wystąpieniach przeciwko nam, co podkreślić należy, używa ambony.

Warunkiem niezbędnym wszelkiej akcji socjalistycznej w Równem jest przede wszystkim to by władze miejscowe nie zabraniały, jak to czynią obecnie zwoływać zgromadzeń socjalistycznych.

X. Y.

TELEGRAMY.

Po rozbiciu konferencji londyńskiej

PROJEKTY ZŁAGODZENIA SYTUACJI

Paryż, 18 sierpnia. (A. W.). Londyński sprawozdawca „Matin“ donosi, iż w kołach politycznych Londynu panuje przekonanie, że Francja nie zastosuje na własną rękę kroków wojskowych. W ostatnich czasach wyłożyły się dwa projekty, mające na celu złagodzenie sytuacji wytworzonej przez rozbicie konferencji. Według jednego z nich Francja ma zwołać konferencję państw, które podpisały Traktat Wersalski, dla omówienia położenia. Według drugiego projektu Belgja miałaby naraz zrezygnować z przypadającej na nią trzeciej raty, aby nie przeszkodzić Francji w otrzymaniu spłat gotówkowych.

NOTA ALJANTÓW.

Berlin, 18 sierpnia (P. A. T.). Rząd angielski wręczył ambasadorowi niemieckiemu w Londynie w dniu 17 b. m. wspólną notę aljantów, zawierającą odpowiedź na notę niemiecką z dn. 14 sierpnia. Treść noty jest następująca. Odnosnie do spłat gotówkowych, jakie dokonać mają Niemcy na zasadzie rozdziału 3 i 4 postanowień gospodarczych, rządy sojusznicze zamierzają zaważać rząd niemiecki w ciągu 4 tygodni, od dnia 15 sierpnia począwszy, do zapłacenia 2 milionów funtów szterlingów. W dniu tym zamierzają również aljanci wypowiedzieć układ z dnia 10 czerwca 1921 r. i wszcząć kroki celem zawarcia z rządem niemieckim układów osobnych, dotyczących uregulowania wszystkich sald, które się im należą na zasadzie postanowień gospodarczych. Układy te zostaną po zawarciu przedłożone komisji reparacyjnej do zatwierdzenia.

SPRAWA ZWOŁANIA PARLAMENTU FRANCUSKIEGO.

Paryż, 18 sierpnia. (A. W.). Agencja Wolffa donosi, że w kwestji zwołania parlamentu francuskiego zdania są podzielone. Podczas gdy jedni ministrowie są za zwołaniem parlamentu, inni uważają to za zbyt szkodliwe wobec solidarności rady ministrów ze stanowiskiem premiera. Prasa nie spodziewa się rychłego powołania parlamentu, jedynie na wypadek opornego stanowiska Niemiec wobec decyzji komisji reparacyjnej, lub gdyby decyzja ta zmusiła rząd francuski do przedsięwzięcia samodzielnych kroków — parlament zostałby zwołany, aby rząd mógł przedstawić swój plan działania do aprobaty.

DELEGAT RZESZY W KOMISJI REPARACYJNEJ.

Eilwese, 18 sierpnia. (PAT.). (Radjo). Według doniesień z Paryża rząd niemiecki zostanie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zaważany do wysłania przedstawiciela Rzeszy na obrady komisji reparacyjnej, a to w celu zasięgnięcia przez komisję jego opinii o zdolnościach płatniczych Niemiec. W razie sprawdzenia się

powyższej pogłoski, nie byłoby wykluczone rozstrzygnięcie tej sprawy w następnym tygodniu. Mimo, iż w kołach berlińskich dotychczas o podobnej propozycji nie wiadomo, istnieje jednak możliwość skierowania podobnego zadania pod adresem Niemiec, a to na zasadzie art. 230 traktatu pokojowego, według którego w ważnych sprawach, dotyczących Rzeszy, ma być ona wysłuchana w osobie specjalnego delegata.

DELEGACI KOMISJI ODSZKODOWAŃ W BERLINIE.

Paryż, 18 sierpnia. (PAT.). (Havas). Komisja odszkodowań na posiedzeniu plenarnem postanowiła jednomyślnie prosić członka komisji Bradburego oraz przewodniczącego komitetu gwarancyjnego Maulera o udanie się do Berlina, aby tam otrzymać od rządu niemieckiego niektóre niezbędne informacje. Wyjeżdżają oni jutro i zabawią kilka dni w Berlinie, gdzie prawdopodobnie spotkają się z Hermesem i Bergmanem. Wyjazd ten przyspieszy rokowania z rządem niemieckim i ułatwi komisji powyższe jednomyślne uchwały, dotyczącej odpowiedzi na żądanie moratorium przez Niemcy.

OBRADY AUSTRIACKIEJ RADY MINISTRÓW.

Wiedeń, 18 sierpnia (P. A. T.). Wied. B. K. Wczorajsza rada ministrów zajmowała się wynikami konferencji londyńskiej, dotyczącymi sprawy kredytu dla Austrii oraz warunków postawionych przez Anglo-Austriacki bank co do udziału jego w subskrypcji akcji austriackiego banku emisyjnego. Rada ministrów akceptowała kroki, podjęte przez kanclerza w celu załatwienia sprawy kredytu dla Austrii przez Radę Ligi Narodów.

FRANCJA WOBEC WIERZYTELNOŚCI AMERYKAŃSKICH.

Wiedeń, 18 sierpnia (P. A. T.). „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża: Według informacji „Chicago Tribune“, rząd francuski zawiadomił przed kilku dniami oficjalnie Stany Zjednoczone, iż spłata długów i procentów francuskich wobec Ameryki jest zależna od Niemiec, w szczególności od niemieckich spłat reparacyjnych. Francja dopiero wtedy rozpocznie spłatę swoich zobowiązań, gdy otrzyma sumę 90 miliardów franków papierowych, które wydała na odbudowę zniszczonych obszarów.

POWRÓT DELEGATA FRANCUSKIEGO Z AMERYKI.

Waszyngton, 18 sierpnia. (PAT.). (Havas). Delegat francuski Parmentier powraca niebawem do Paryża, celem zapoznania rządu francuskiego z poglądami amerykańskiej komisji dla konsolidacji długów. W ciągu września Parmentier odjedzie ponownie do Stanów Zjednoczonych.

tychczasowe stanowisko w tej sprawie. Delegaci rządu bawarskiego odjechali już do Berlina.

Z Irlandji.

TESTAMENT GRIFFITHA.

Leatfield, 18 sierpnia. (PAT.). (P. R.). Wraz z testamentem Artura Griffitha znaleziono jego list pożegnalny do narodu irlandzkiego, w którym nawołuje lud irlandzki, by mocno stał za traktatem, który jest koniecznością zarówno moralną, jak i ekonomiczną dla narodu.

POMOC NIEMIECKA.

Dublin, 18 sierpnia. (PAT.). (Havas). Wojska regularne zajęły Clifden i Rathmore. „Daily News“ zamieszcza wiadomość, iż powstańcy korzystali z pomocy inż. niemieckich przy wysadzeniu mostu kolejowego w Mallow.

ZAJĘCIE DUNDALK.

Dublin, 18 sierpnia. (PAT.). (Havas). Wojska narodowe zajęły ponownie Dundalk. W mieście tem eksplodowała mina, niszcząc kilkanaście sklepów.

**Robotnicy popierajcie
swoje pismo codzienne.**

Przyjazd Trockiego do Niemiec

Wiedeń, 18 sierpnia (P. A. T.). Według informacji z Rygi, Trocki przejeżdżał przez Wierzbolowo do Niemiec i prawdopodobnie przybędzie wprost do Berlina, w celu odbycia konferencji z Cziczerinem.

Wyjazd Herrieta do Rosji

Paryż, 18 sierpnia (P. A. T.). Havas. Dzienniki lugańskie donoszą: Herriot potwierdził, iż otrzymał od sowietów zaproszenie przybycia do Rosji i że jest gotów udać się tam, jednak w charakterze obserwatora tylko. Herriot zamierza wyjechać 20 września, zawiadomiwszy o celu podróży rząd francuski.

Ponowny podbój Turkiestanu

Moskwa, 18 sierpnia (P. A. T.). Pokój między Turkiestanem a Rosją sowiecką zawarty został na następujących warunkach: 1) armja sowiecka zawiesza natychmiast działania wojenne, 2) Turkiestan zobowiązuje się nie zawierać żadnych oddzielnych umów sprzecznych z interesami Rosji, 3) Rosjanie pragnący przesiedlić się do Turkiestanu, korzystają z wszelkich niezbędnych ułatwień, 4) oficerowie armji sowieckiej przeprowadzą reorganizację armji turkiestańskiej, 5) zbywająca w Turkiestanie bawelna ma być wywożona tylko do Rosji.

Protest Sowietów

Ryga, 18 sierpnia (P. A. T.). Przedstawiciel sowiecki w Kownie, wręczył rządowi litewskiemu notę, protestującą przeciwko podejmowaniu jakiejkolwiek decyzji w sprawie Niemna, bez udziału Rosji.

Oszustwo bolszewików

Budapeszt, 17 sierpnia (P. A. T.). Węg. B. K. Węgierskie koła polityczne zostały przykro zdziwione wiadomością, że rząd Sowietów konwencję ryską o wzajemnej wymianie więźniów chce stosować do zbrodniarzy kryminalistów, których wypuszczenie na wolność ma być dokonywane rzekomo wzamian za wypuszczenie zakładników węgierskich. Wobec przystania do Wiednia kilku takich zbrodniarzy węgierska opinia publiczna domaga się, aby rząd węgierski zażądał ich ekstradycji.

Koncentracja wojsk kemalistycznych

Londyn, 18 sierpnia (A. W.). Według otrzymanych tu informacji koncentracja sił kemalistów w okolicy Ismidu przybrała poważne rozmiary. Ukończono już jakoby przygotowania do marszu na Skutari na wypadek gdyby Grecy przekroczyli granicę Tracji. Siły nacjonalistów dosięgają podobno 60 tysięcy ludzi. Kwatera generalna angielska w Konstantynopolu uważa w związku z powyższem, iż wytworzyła się sytuacja jeśli nie niebezpieczna, to co najmniej bardzo drażliwa.

Śmierć Enwer Paszy

Eilwese, 18 sierpnia (P. A. T.). Radjo. Wedle doniesień z Londynu Enwer Pasza miał zginąć dnia 4 b. m. w zaciętej bitwie stoczonej z wojskami sowieckimi pod Bucharą.

Kongres robotników rolnych

Wiedeń, 18 sierpnia (P. A. T.). Na międzynarodowym kongresie federacji robotników rolnych wybrano prezydium, któremu przyznano miejsca przedstawicielom Polski, Niemiec, Skandynawji, Holandji, Rumunji i Anglii. Uchwalono dążyć do utworzenia we wszystkich krajach związków zawodowych, któreby obejmowały robotników rolnych i leśnych, a także pracowników, zatrudnionych w dziale uprawnictwa. Nadto powzięto rezolucję przeciwko militarystom, w szczególności przeciwko faszystom włoskim. Następny kongres ma się odbyć w Berlinie 1923 r. Siedziba międzynarodowej federacji robotników rolnych będzie znajdowała się w Holandji.

Ruch robotniczy.

Z życia partji.

Posiedzenie Prezydium C. K. W. We wtorek dnia 29 sierpnia o godz. 5-ej po poł. w lokalu „Robotnika“ odbędzie się posiedzenie Prezydium C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. W środę, dnia 30 sierpnia o godz. 5-ej po poł. w lokalu Zw. Pol. Socjał. odbędzie się posiedzenie Centr. Kom. Wykonawczego. Tow. członków C. K. W. prosimy o przybycie na posiedzenie.

Baczność członkowie dzielnic Śródmiejskiej Komitet dzielnicowy wzywa wszystkich towarzyszy, i towarzyszek o przybycie na zebranie dzisiejsze o godz. 6 wiecz. Sprawy bardzo ważne.

Konflikt bawarsko-niemiecki

ODRZUCENIE UKŁADU.

Monachjum, 18 sierpnia (P. A. T.). Wied. B. K. „Münchener Neueste Nachrichten“ donoszą, że położenie w sprawie konfliktu z rządem Rzeszy pogorszyło się. Do sejmu bawarskiego przysłała w dniu wczorajszym delegacja z udziałem przedstawicieli szeregu stronnictw politycznych z oświadczeniem, że odrzuca postanowienia układu berlińskiego między rządem bawarskim a rządem Rzeszy.

MOŻLIWOŚĆ PRZESILENIA W BAWARJI.

Monachjum, 18 sierpnia. (PAT.). (PR.) Koła polityczne tutejsze przewidują dwie ewentualności: albo przesilenie ministerjalne lub też rozwiązanie sejmu bawarskiego, a to ze względu na stanowisko grup większości, coraz więcej wrogie kompromisowemu załatwieniu sprawy ustawy o ochronie republiki.

PONOWNE UKŁADY.

Eilwese, 18 sierpnia. (PAT.). Ze względu na odrzucenie przez bawarskie partie koalicyjne układu zawartego między rządem Rzeszy a bawarskim premierem hr. Lerchenfeldem i żądanie wszczęcia nowych układów, gabinet bawarski zmienił swe do-

Wykluczenie z partii. Pabjanicki O. K. R. po-
deje do wiadomości wszystkich komitetów P. P. S.,
że Tomasz Grelus z Pabjanic, niedawno przybyły
z Rosji, został wykluczony z organizacji P. P. S.
Legitymacja za Nr. 9273 została odebrana.

Ostrzeżenie. Legitymacje Nr. 1035, 429 i 38
wydane na imię: 1) Tow. Paszkowskiej Marji, 2)
Sawickiego Józefa, 3) Stefani Głuszczyńskiej unie-
ważnione, ponieważ zostały skradzione.

SPRAWOZDANIE

o działalności Okręgowego Komitetu Robotniczego
Polskiej Partii Socjalistycznej za m. lipiec 1922 r.

W mieście lipcu r. b. egzekutywa Okręgowego
Komitetu Robotniczego P. P. S. w Warszawie
odbyła 4 posiedzenia. W tym czasie zwołano 7 kon-
ferencji międzydziałnicowych, poświęconych omó-
wieniu sytuacji politycznej, przesłaniu rządowemu
oraz dążeniom reakcji do utworzenia rządu Kor-
fante. Komitety działnicowe zebrały się 35 razy.
Ogólnych zebrań działnicowych odbyło się ogó-
łem 10.

W fabrykach zorganizowano 15 masówek, na
których poruszano głównie sprawę walki z rządem
Korfante.

W ciągu lipca Okręgowy Komitet Robotniczy
zorganizował 9 odczytów, w tej liczbie 1 odczyt z
cyklu higienicznego. Odczyty wygłosili tow.tow.:
Czarnecki, Boss, Długoszowski, Jaworowski.

Dnia 10 lipca odbyło się zebranie mężów za-
w. P. P. S.

W ciągu lipca zwołał Okręgowy Komitet Ro-
botniczy 3 wiece: 9-go wiec na Ochocie — prze-
mawiał tow. Boss, obecnych było około 300 słuchaczy;
18-go całonocny strajk demonstracyjny przeciwko
zamiarom reakcji utworzenia rządu Korfante o-
raz wiec na placu Teatralnym; wiec zgromadził z
górną 50.000 uczestników, którzy następnie demon-
stowali w pochodzie; na wiecu tym przemawiali
tow.tow.: Bartłomiej, Daszyński, Czapliński, Jawo-
rowski, Kowalski, Pudlarski, Piotrowski, Szczypior-
ski i inni.

Dnia 24-go lipca odbył się wiec na Nowym
Bródnie z udziałem 300 uczestników, przemawiał
tow. Wronowski.

Dnia 31 lipca Okr. Kom. Rob. P. P. S. zorga-
nizował Akademię Górniczą. W Akademii uc-
czestniczyło 1500 słuchaczy.

W ciągu lipca Sekretariat O. K. R. otrzymał 24
listy, wysłał 30, w tym 3 okólniki.

Odczw wydrukowano 10.000 sztuk oraz 1000
plakatów w sprawie wczu i strajku przeciwko rzą-
dowi Korfante.

Ruch zawodowy.

Bacność, szewcy i garbarze! Związek zaw.
Rob. Przem. Skórzanego, Zyt. 18a, zawiadamia,
iż w Brześciu Lit., toczy się przeszło tydzień wal-
ka cennikowa szewców szpilkowych sztyftowych i
garbarzy. Wzywa się przeto robotników do niewy-
jeżdżania do Brześcia Lit.

Bacność, szewcy hurtowo-szpilkowcy. Związek
Zaw. Rob. Przem. Skórz., Oddział Warszawski, Zyt.
18a, zawiadamia iż w niedzielę, d. 20 b. m.
o godz. 10 rano odbędzie się na Zyt. 18a walne
zebranie szewców szpilkowo hurtowych. Na porząd-
ku dziennym sprawy cennikowe i organizacyjne.
Wstęp na zebranie za okazaniem książeczki człon-
kowskiej.

Związek zawodowy krawców. Zebranie ogólne
krawców męskich odbędzie się dnia 20 b. m. o g.
10 rano w sali Un. wartykułu Ludowego. Zebranie
bardzo ważne. Odbędzie się wybory delegatów na
Zjazd Krawców.

Walne zebranie sekcji mięsnej Zw. Rob. Przem.
Spoż. W czwartek d. 10 b. m. odbyło się ogólne
walne zebranie sekcji mięsnej Związku Robotni-
ków Przem. Spożywczych na którym przyjęto spra-
wozdanie kasowe z działalności za ostatnie półro-
cze. W sprawach organizacyjnych zgodnie z regula-
minem Związku postanowiono, że wszyscy człon-
kowie obowiązani są do bezwzględnej podporząd-
kowania się uchwałom władz związkowych. Przy-
jęto również rezolucję w sprawie zniesienia siedzi-
by cechowej, uważając cech za przeżytek ustroju
feudalnego, stojący na przeszkodzie walce klasowej.
Zadecydowano podnieść wkładki członkowskie zgo-
dnie z uchwałą konferencji i Oddziału Warsz.
wydać zaś wewnętrzne postanowienie opodatkow-
wać się wyżej do 1000 mk miesięcznie.

Do Zarządu zostali wybrani: Smoszyński Ma-
ksymilian — przewodniczący, Fortuna Aleksander —
zastępca, Rajchert Józef — sekretarz, Śladowski
Władysław — skarbnik, Durajew Edward — deleg.
Oddz. Warszawskiego, Bofnako Aleksander — deleg.
Oddz. Warsz., Dobosiewicz Antoni — członek.

Regulacja płac w łódzkim przemyśle budowl-
nym. Celem zlikwidowania trwającego w Łodzi od
14 b. m. strajku w przemyśle budowlanym odbyła
się w łódzkim inspektoracie pracy pod przewodnic-
twem inspektora Kulickowskiego konferencja
między przedstawicielami cechu majstrów murar-
skich i ciesielskich a delegatami Związku budowl-
nego pol. i Zw. zaw. robotników i robotnic przemy-
słu budowlanego w Polsce.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wniosek, w
myśl którego robotnicy otrzymują 26 proc. z zastrze-
żeniem, że wszelkie podwyżki według obliczeń ko-
misji do badania wzrostu kosztu drożyzny będą o-
bowiązywały i nadal.

Według tego płace w przem. budowlanym
w Łodzi przedstawiają się następująco: murarze i
cieśle otrzymują 500 mk, za godzinę, murarze przy
robotach frontowych 550, kęfarze 445 — 500, po-
mocynicy fachowi 345 mk, za godzinę 1A. W.).

Uwagze pp. Przemysłowców i Rzemieślników OBRABIARKI

z zapasów wojskowych (Remorantin), znajdujących się w Aleksandrowie Kujawskim

SPRZEDAJE

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego „Demat”.
Warszawa, Królewska 12 23.

SZCZEGÓŁY PATRZ:

„Demobil” zeszyt specjalny Nr. 1.

Termin składania ofert 27 września 1922 roku.

Sprawa podwyżek dla robotników łódzkich. W
związku z wysuniętymi przez łódzkich robotników
przemysłu włókienniczego żądaniemi podwyżki płac
o 50 proc. dziennik „Praca” podaje, iż odbyły się
wspólne narady przedstawicieli związku zawodo-
wego „Praca”, ze związkiem socjalistycznym, które
doprowadziły do porozumienia w sprawie taktyki
wobec przemysłowców i ustalenia wysokości żądań.
Dokomano obliczeń, które wykazały, że wzrost dro-
żyzny, obliczony przez komisję do obliczania wzro-
stu drożyzny w dniu 1 sierpnia na 21,63 proc. pod-
niósł się do połowy sierpnia do 50 proc.

Inspektor pracy odbył konferencję z przedsta-
wicielami wielkiego przemysłu.

Ruch kult.-oświatowy

Zarząd Kł. im. „St. Wercella” Zw. Pol. Mł.
Rob. „Siła” zawiadamia, że dzisiaj o godzinie 7-ej
i pół wieczorem punktualnie w lokalu P. P. S.,
Chłodna 41. odbędzie się odczyt dla młodzieży pra-
cującej p. t. „O ustrojach społecznych”. Wstęp
bezpłatne.

Młodzież robotnicza proszona jest o liczne przy-
bycie.

Rozmaitości.

Maszyna do głosowania.

Dnia 11-go b. m. dokonano w Paryżu prób z
wymalowaną przez inżyniera rumuńskiego Russo
maszyną do głosowania.

Aparat p. Russo został skonstruowany celem u-
proszczenia procedury skrutacyjnej w toku operacji
wyborczych za każdym razem, gdy chodzi o doko-
nanie skrutynium z listy.

Jest to rodzaj olbrzymiej szafy, której drzwi
nie otwierają się, dopóki wyborca nie ukończył skła-
dania głosu. „Rachmistrz wyborców” wskazuje w
każdej chwili liczbę osób, które już złożyły głosy.
We wnętrzu szafy listy współubiegające się są
przedstawione zapomocą odznak, fotografii kandy-
datów i numerów, do których przytwierdzone są
śrubki, naciskane przez wyborcę. Trzeba nacisnąć
numer, odpowiadający liczbie kandydatów pomiesz-
czonych na liście. Można również głosować „biłano”
(wstrzymać się od głosowania, Red.), naciskając
śrubkę specjalną. Przy końcu głosowania przewo-
dzący komisji skrutacyjnej otwiera międziane od-
działy, przyczem przy każdym nazwisku kandyda-
ta ukazuje się liczba głosów oddanych na niego.
Jednocześnie otrzymuje się ogólną liczbę głosów,
oddanych na każdą listę, liczbę głosów oddanych
wogóle oraz liczbę głosów „biłano”.

Taki jest, teoretycznie biorąc, sposób funkcyj-
nowania aparatu Russo, aparatu całkowicie mecha-
nicznego. Doświadczenie dokonane w Paryżu wykaza-
ło jednak, że aparat nie działa zupełnie sprawnie,
gdyż liczby głosów, oddanych przy próbie, nie były
ściśle wykazywane. Jednakże p. Russo nie traci na-
dziei, że uda mu się usunąć owe niedokładno-
ści. (A. W.).

Życie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej.

Dolary Stan. Zjedn. 8075 — 8200 — 8160.
Dolary kanadyjskie 8025.
Franki belgijskie 605.
Franki francuskie 635.
Marki niemieckie 730 — 750 — 745.
Londyn 36.400 — 36.550 — 36.500.

Kronika.

Pasek cukrowy pęknie lada chwila! Jak
się dowiadujemy, Ministerjum Skarbu u-
dzieliło z własnych zapasów 100 wagonu
cukru Wydziałowi Zaopatrywania m. War-
szawy, 60 wagonów Związkowi Kupców
(czy aby lokata nie za ryzykowna! Red.),
50 wagonów Związkowi Kooperatyw („Spo-
łem”, Z. R. S. S., „Proletariat” krakowski),
50 wagonów Wydziałowi Zaopatrywania m.
Krakowa, oraz dla innych miast — Towar-
zystwu Aprowizacji Miast — 100 wagonów.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorol.).

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w
Warszawie 22,4°, najniższa 9,7°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzia-
isiejszym: Zachmurzenie zmienne, chłodniej, miej-
scami drobne opady.

(m). Za niedozwolony handel wódką. Decyzją
komisarza rządu ukarano, za przekroczenia przepi-
sów ustawy antyalkoholowej, 71 właścicieli piwiar-
ni, kawiarni, herbaciarni, mleczarni i wogóle osób nie-
posiadających koncesji na sprzedaż alkoholu — na
223.000 mk, i 109 dni aresztu.

Przestępczość na kolejach. Ministerjum Kolei
Żel. powzięło projekt odbywania periodycznych
konferencji międzyministerjalnych, mających na ce-
lu uzgodnienie akcji w kierunku zwalczania prze-
stępczości na kolejach. Najbliższe konferencje odbę-
dą się prawdopodobnie we wrześniu. Trzeba zazna-
czyć, że według ostatnich sprawozdań, przestępczość
na kolejach zmniejszyła się znacznie, dzięki intensy-
wemu współdziałaniu władz kolejowych z or-
ganami bezpieczeństwa publicznego. (A. W.).

Posady nauczycielskie. Walkują posady nauczy-
cieli państwowych preparand nauczycielskich (kur-
sów wstępnych do Seminarjów Nauczycielskich) w
nasz. miejscowościach na terenie Kuratorium Okr.
Szkolnego Warszawskiego: 1) Górczyn pow. Gró-
jecki, 2) Szafarnia pow. Rypkiński, 3) Klimontów
pow. Sandomierski, 4) Jabłonna pow. Białe Podla-
ska, 5) Leśna pow. Konstantynowski, 6) Turkowice
pow. Hrubieszowski, 7) Sieciechów pow. Kozienicki
8) Pułtusk. O posady te ubiegać się mogą nauczy-
ciele o zamilowaniach wychowawczych i uzdolnie-
niu metodycznym, z ukończonym Wyższym Kursen
Nauczycielskim, wzgl. egzaminem wydziałowym
peroletnią praktyką. Wynagrodzenie — jak w szko-
lach ćwiczeń.

Gimnazjum wyższe Zw. Zaw. Nauczycielstwa
Pol. Szkół Średnich w Warszawie. Związek Zaw.
N. P. Sz. Śr., pragnąc przystąpić do realizacji idei
szkoły powszechnej i związanej z nią ściśle koncep-
cji gimnazjum wyższego (od kl. IV do VIII), od po-
czątku przyszłego roku szkolnego otwiera nową u-
czelnię, ściśle odpowiadającą powyższemu założe-
niam. Szkoła ma charakter rozwojowego gimnazjum
matem.-przyr. i narazie posiadać będzie dwie klasy
(I i II, odpowiadające kl. IV i V). Inicjatorzy mają
na uwadze przede wszystkim młodzież, kończącą
pełne szkoły powszechne. Do kl. I (IV) będą przy-
mowani bez egzaminu chłopcy, którzy ukończyli w
ub. r. szk. całkowitą siedmioletnią szkołę powszech-
ną, do kl. II (V) — na podstawie egzaminu z kur-
su kl. I (IV). Przewidywane braki w przygotowaniu
kandydatów będą uzupełniane już w toku nau-
ki gimnazjalnej w ciągu dwóch pierwszych lat po-
bytu w szkole.

Dla braku lokalu zajęcia odbywać się będą
w b. r. popołudniu w pomieszczeniu I gimnazjum
Związku Zaw. Naucz. Pol. Sz. Śr., przy ul. Żóraw-
niej 49 (II p.). Powstająca szkoła nie jest obliczona
na zysk i dlatego przy dostatecznej ilości uczniów,
wielu z nich będzie mogło korzystać z ulg wpisow-
nych.

Egzaminy rozpoczynają się d. 1 września. Zapi-
sy codziennie od godz. 6 — 7 popoł. (Żórawia 49,
II p.).

Związek oficerów rezerwy, chcąc zebrać ofi-
cerów na gruncie towarzyskim, zwraca się niniej-
szem z prośbą do oficerów rezerwy, którzyby ze-
chcieli laskawie zająć się zorganizowaniem powyż-
szego. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat, plac Na-
poleona Nr. 10 m. 13, od godz. 5 — 7 wiecz., tele-
fon 33-49.

Prośba o pomoc. Pozbawiony pracy 72-letni I-
gnacy Kluszewski, były urzędnik sądowy, apeluje
do czytelników „Robotnika” z prośbą o udzielenie
mu jakiejś pomocy materialnej, najlepiej w artyku-
lach spożywczych. Znajduje się on wraz z żoną bez
środków do życia. Ofiary przyjmuje administracja
„Robotnika”.

WYCIECZKI I ZABAWY.

Wycieczka do Miocin. W niedzielę, d. 20 b. m.
odbędzie się wycieczka do Miocin, urządzona sta-
raciem IV oddziału straży ogniowej. Odjazd paro-
statkiem o godz. 8 rano z przystani przy moście
Kierbedzia. Program urozmaicony. Bilety do na-
bycia w IV oddz. straży ogn. (Chłodna 3) i w Zw.
pracowników miejskich (Warecka 7).

WYPADKI.

Obława policyjna. W związku z ostatnio doko-
nanym napadem we wsi Nosy-Poniatka gm. Konie
pow. Grójeckiego, w nocy z 16 na 17 b. m., w la-
sach Petrykowskich, Wiatrowieckich i Wilczoradz-
kich, które według twierdzenia okolicznych miesz-
kańców, są siedliskiem bandytów, zarządzone była
obława na czele z zast. Nacz. Urzędu Śledczego
woj. warsz. i komendantem pow. Grójeckiego, Pod-
czas obławy jeden z oddziałów policyjnych zauwa-
żył w lasach nieznanego mężczyznę w ubraniu cy-
wilnym, który na widok zbliżającej się policji, rzucił
się do ucieczki. Za uciekającym demo strzał, któ-
rym został ranny w nogę. Rannym okazał się Jó-
zef Bielecki, lat 21, dezertier 5 p. p. Leg. w Lidzie,
nigdy nie zamieszkały, w dezercji znajdował się
od 3 miesięcy. Prócz Bieleckiego zatrzymano jeszcze
4 innych podejrzanych mężczyzn, bez żadnych do-
wodów osobistych.

Smutek i złodziej. Właściciel sklepu kolonjal-
nego Aron Smutek, wczoraj w nocy śpiąc w swoim
sklepie, usłyszał jakieś podejrzane szmerzy za ok-
nem. Niebawem ujrzał sylwetki kilku jakichś osob-
ników, którzy po wyjściu przybyli usiłować dostać
się do sklepu. Smutek poczuł przerażenie i krzyknął,
poczem złodzieje rozsypani się na wszystkie strony.
Była między nimi również kobieta. Smutek pobiegł
za uciekającą złodziejką i oddał ją w rezultacie w
ręce policjanta. Po sprawozdaniu zatrzymanej do
13-go komisariatu, okazało się, że jest to znana po-
leci lekka obyczajów Regina Tadeuszak, nigdzie
nie meklowana. Wspólników swoich Tadeuszak wy-
dać nie chce. Domagać się, że byłoby to z jej stro-
ny bardzo nieetycznie.

Noeny wyszynk wódki na ulicach. W ostatnich
dniach policja wzięła się za łepięcie nocnego wy-
szynku wódki, który był rozpowszechniony prze-
waznie na stacjach dorożkarskich. Nocy wczorajszej
w Al. Jerozolimskich aresztowano przy sprzedaży

wódki aż dwóch osobników, z których jeden nazywa się Stanisław Krimkowski (Solec 20a), a drugi Marjan Nowakowski (Plac Trzech Krzyży 9).

Napad bandycki. Onegdaj w nocy z Pułtusk do Słomianek powracała pieszo miejscowa nauczycielka, Władysława Kamińska. Na piątym kilometrze od miasta, napadł na nią jakiś osobnik w mundurze wojskowym, i zagrożony nożem, odebrał jej torebkę, w której miała 500 mk. i rozmaite drobniaki, poczem zbiegł. Policja zarządziła posąg.

„Brylantarz” w opałach. Przed kilku dniami w konsulacie amerykańskim przybyły z Radzłowa, pow. Gostyńskiego Chaim Barach, zaznajomili się z jakimś dwoma osobnikami, którzy mu zaproponowali jakiś świetny interes, polegający na taniej kupnie brylantowych kolczyków. Ponieważ Barach starał się o wizę paszportową na wyjazd do Ameryki do swojej narzeczonej, która mu niedawno przysłała 1000 dolarów na drogę, więc propozycję chętnie przyjął. Barach z nieznanymi osobnikami udał się do jakiegoś sklepu jubilerskiego (nie pamięta na jakiej ulicy). Przed sklepem stał z gołą głową opasy języczek, który, udając właściciela sklepu, oświadczył mu kolczyki na pół miliona marek. Po tem wszystkim całe towarzystwo udało się do bramy domu Nr. 10 przy ul. Królewskiej, gdzie ostatecznie dobito targu. Barach nabył kolczyki za 60 dolarów. Naturalnie brylanty okazały się zwykłymi szkłami. Nie meldując wcale o tem policji, Barach udał się na poszukiwania oszustów, w rezultacie czego wczoraj jednego z oszustów poznał na Nalewki i przy pomocy policjanta aresztował go. Po sprawozdaniu oszusta do komisariatu okazało się, że był to Dawid Bazyler (Miła 19).

(m). **Skutki figlów.** 10-letni Jerzy Krzyżewski (Czerwikowska Nr. 114), opuszczając się po poręczy w tym domu, spadł z wysokości III piętra, potłukł się i złamał lewą nogę. Pogotowie przewiozło chłopca do szpitala im. Karola i Marji.

(m). **Samobójstwo.** W mieszkaniu własnem przy ul. Modlińskiej Nr. 27a, na Pięćdziesiąt 61-letni Jan Parafianczyk korzystając z chwilowej samotności, odebrał sobie życie za pomocą powieszenia się na sznurze umocowanym do haka. Przyczyną samobójstwa — choroba piersiowa (astma), na którą Parafianczyk cierpiał od dłuższego czasu.

(m). **Ucieczka z zakładu.** Przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3-5 z zakładu wychowawczego dla chłopców-sierot „Sierocin” zbiegł wychowanek tego zakładu 17-letni Franciszek Kłarski.

(m). **Zamach samobójczy.** Zamieszkała przy ul. Radzymińskiej Nr. 5 Zofia Francuska w zamiarze samobójczym napiła się esencji octowej. Pogotowie przewiozło desperatkę w stanie ciężkim do szpitala Przemienienia Pańskiego.

(m). **Wypadek samochodowy.** Przed domem Nr. 64 przy ul. Nowy Świat samochód osobowy Nr.

588, należący do Henryka Góreckiego (Nowy Świat Nr. 24), najechał na mieszkańca wsi Cygów pow. radzyńskiego, 24-letniego Jana Kurka. Samochód prowadził szofer, Edward Szulca. Po udzieleniu pomocy, lekarz Pogotowia pozostawił poszwankowanego na miejscu.

(m). **Przywłaszczenie.** Stanisław Kozłowski (Zórawia Nr. 13) zawiadomił policję, że w maju r. b. powierzył Czesławowi Biernackiemu (Grzybowska Nr. 54), w kilku partjach płaszcze i ubrania robocze, celem dostarczenia do sekcji drobnych kupców chrześcijańskich na sumę 244,500 mk. Po otrzymaniu wszystkich towarów, Biernacki wspomnianą sumę przywłaszczył i do tej pory nie zwrócił.

(m). **Rabunek.** Przechodząc ul. Zakroczymską Józef Krasuniewicz (Freta 39) dwóch mężczyzn w ubraniach wojskowych zgrabowało chusikę welnianą wartości 18,000 mk. i uciekli.

(m). **Aresztowanie.** Policja 9-go komisariatu aresztowała Stanisławę Matucką (miedzie niemklowana), poszukiwaną przez sąd pokoju w Mokotowie. — Aresztowano Feliksa Kuflewicza (Rybaki Nr. 25) za usiłowanie dokonania gwałtu na osobie Jadwigi B. (Bugaj Nr. 25).

— Aresztowano sprawcę 12-miljonowej kradzieży biżuterii z mieszkania Józefa Bakiel (Zórawia Nr. 7). Marjana Olesńskiego, lokatora tego domu.

Z sądów.

Puzapp lwowski przed sądem.

Dnia 18 września ma stanąć przed sądem przysięgłych b. szef Puzappu we Lwowie, Mieczysław Stomczyński, oskarżony o tolerowanie nadużyć podwładnych mu urzędników oraz o przekroczenie w kilku wypadkach zakresu swej władzy. Rozprawa ma potrwać dwa dni. (A. W.).

Teatr i muzyka.

TEATR POLSKI.

„Złoty wiek rycerstwa”, komedia w 3-ach aktach Karola Markowa.

Komedję tę widziałem przed kilkunastoma laty w teatrze Nowym przy ul. Królewskiej i pamiętam, że publiczność przez cały wieczór trzęsła się od śmiechu. Pamiętam, że nie można było poprosić „nadążyć” za autorem i aktorem, a rakiety śmiechu raz po razie wybuchały. (Wczoraj publiczność zachowywała się o wiele powściągliwiej. Nie przeczę, że jest temu po części winna nasza wra-

żliwość, która w ciągu ostatnich lat mogła i to jak jeszcze przylepieć. Uważam jednak, że przedewszystkiem zawiniła tu reżyserja, naabyt poważnie traktując „Złoty wiek”, przez autora zakwalifikowany jako komedia, w rzeczywistości zaś groteska, której szybsze tempo i nieco szarzy w grze aktorów mogłoby pomóc na zdrowie.

Treścią „Złotego wieku” są przygody współczesnego hrabiego Beechwood, Gwidona de Vere, który we śnie znalazł się o 700 lat wstecz w średniowieczu rycerzy, lenników, giermków, poiów, zakonników, trefliśiów, mniszek i całej tej pstrokatą galerji typów, stanowiącej barwne tło, na którym rozgrywały się ponure i krwawe dzieje średniowiecza.

Kolizje pomiędzy człowiekiem współczesnym, a ludźmi XIII wieku, dostarczają autorowi niewyčerpanej skarbnicy dowcipów i komicznych epizodów.

Z wykonawców rej wodził pp. Stanisławski, Samborski i Siemaszko oraz panie Słubicka, Broniszówna i Bonarówna.

Dekoracje i kostjmy stylowe zastosowane do epoki akcji. Robo.

Teatr Rozmaitości. Dziś, jutro i pojutrze 3 ostatnie występy R. Zelazowskiego w „Pietro Caruso” i „Nieuczciwych”.

Teatr Polski. Dziś i dni następnych „Złoty wiek rycerstwa”.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś i jutro „Urwis” B. Katerwy. W próbach „Radziwiłł Panie Kochanku” J. I. Kraszewskiego.

Teatr Mały. Dziś i codziennie „Jej tancerz”.

Teatr Nowości. Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia „Królowej tanga” z p. Elzą Gładką, która wyjeżdża na urlop. W przyszłym tygodniu „Cnotliwa Zuzanna”.

Teatr Komedja. Dziś i codziennie „Madame Boccaccio”.

Teatr Nowy. Dziś i jutro „Odmłodzony Adolar”.

Teatr Powzechey. Dziś „Z dymem pożarów”.

Teatr Mokotowski. Dziś „Sierżant Holmes”.

Teatr „Wrzes” (Zabłowska 35). Dziś i jutro ostatnie dwa razy „Obrona Człotachowy”. W próbach „Radey pana radey” Bałuckiego.

Sport.

Wysługi konne.

Jutro odbędą się pierwsze wysługi konne, urządzone przez Związek Artystów Scen Polskich.

NA RATY
Ubrania i Palta
Męskie, Damskie i Dziecięce
Letnie, Jesienne i Zimowe
Gotowe i na Obstalunki
z najlepszych materiałów KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH. Wykonanie pierwszorzędne poleca Firma
„Centropol” w Warszawie,
ul. Długa 19, tel. 503-63.

NA RATY
można się ubierać elegancko w pierwszorzędnej pracowni ubiorów męskich i damskich
M. CWEJKO
Złota 26 m. 12, tel. 187-65.
Duży wybór gotowych ubrań dla Pań i Panów. Obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. Wykonanie wykwalifikowane podług ostatnich modeli.

ZĘBY sztuczne, złote korony i mosty
Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez najmniejszego bólu. Wykonanie najdokładniejsze i szybkie! Dla pracujących i niezamożnych specjalne względy.
Lekarz-Dentysta i Technik L. i M. Epszsteinowie
Dziś 26, telefon 133-80.
Największe zamówienia techniczne mogą być wykonane w ciągu 2—3 dni.

Najtańsze Ogniotrwałe
BUDYNKI i DACHY
są z piasku i cementu: ciepłe, suche, zdrowe, ładne. Każdy może sobie lub dla drugich (z dużym zyskiem) wyrobić materiały (pustaki i dachówki) na naszych tanich formach i maszynach. 13 medali, setki świadectw i podziękowań. Takie formy do wyrobu: cegły, cembrowiny, rur, sączków, płyt, słupów, schodów, żłobów, koryt i t. p., a także cement, wapno i papę dachową polecają
J. Zabokrzecki i S-ka
Warszawa, ul. Czackiego 9
(dawniej Włodzimierska).

Daję na raty
miesięcznie lub tygodniowo ubiory męskie i okrycia damskie. Magazyn ubiorów męskich i okryć damskich B. Becka, Elektoralna 45. Telefon 511-45.

NA RATY!
można się elegancko ubierać w Pracowni Ubiorów Męskich i Damskich
Sobel, Leszno 73, m. 1.
Na składzie wielki wybór materiałów angielskich i krajowych.

Dr. A. Wileńczyk
Próżna 12, tel. 402-98. Chor. wener. skór. Analizy do 10 r. i 4—7.

FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ
„Leonara”
21 Nowy Świat 21
6 fotogr. retusz. Mk. 800.
12 „ „ „ 1200.
Portrety wykwalifikowanie wykonane

Poszukiwani do Paryża
na dogodnych warunkach
cieśle
Polacy, Czesi i Austriacy
Płaca za godzinę — 3 Frs.
L. Dutell, Paris, 30 Boul. St. Jacques.

Dr. M. Aitfeld
b. st. ord. szp. Zielna 12—2, tel. 252-84. Chor. wener. skóry, piciowe do g. 9 i pół r. i od 5—7 pp. Panie i dzieci 4—5.

Dr. F. ROSTROWSKI lek. asyst. szp. św. Łazarza Chor. skór., wener., analizy krwi na syfilis Chłodna 26, tel. 99-29. Od 1—3 i 5—7.

Dr. J. Zalewski
lek. as. szp. św. Łazarza. Choroby skórne i wener. Analizy krwi. Targowa, osiemdziesiąt cztery. 5—7, panie 4—5.

Dr. med. A. BEATUS
Chor. weneryczne i skórne. Przyjmuję od 2—3 i 5—8. Sienkiewicza 12, m. 30, t. 73-06.

Dr. ABRAMSKI
lek. szp. św. Łazarza. Chor. skóry, włosów, weneryczne, lecz. prom. Roentgena. **Marszałkowska 113**, tel. 108-61, do 11 i od 4—7. Panie od 1—2.

Dr. A. Lefeld choroby dzieci
Nowolipki 45, tel. 220-59 od 4—6 Robotnikom ustępstwo do godz. 10 rano.

Dr. M. Berkman b. asyst. klin. parys. wener. skórne i dróg moczow. Bad. krwi na syfilis. **Zielna 42**, tel. 42-11, do 10 r. i od 2—7.

ANALIZY krwi (syfilis) mocz (gonokoki), płwocin, kału itd. chem. bakterjolog
RYMARSKA 14, D-1 ch. E. Pros
b. asyst. przy szpitalu Virchowa. Labor. przyj. od 9—7, krew do 11 i od 2—6.

Dr. med. Feldhusen
b. st. ordyn. szpitala, chor. weneryczne, skóry, piciowe (niemiec). Lec. prom. Roentgena Wielka 11 do 10 r. 4—7.

Aluminium Reichgold, Bleichgold, Reichbleichgold najtaniej sprzedaje Poznański, Marszałkowska 72.

Do fabryki wyrobów trykotowych potrzebne są: rutynowane repasierki i strykpiarki. Zgłaszać się: Żelazna 67, Lichter.

Gramofony Instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych Felgenbaum, Bielańska 1.

3 GARNITURY marynarkowe męskie prawie nowe po 22 tysiące mk. Palto na futerze reglan, mało używane 75 tysięcy, sprzedam zaraz. Piękna 64—11. Handlarze wyłączni.

Na gitarze, mandolinie, skrzypcach, each lekko gry zasadniczej. Niecała 10—13.

Ochroniarskie dwuletnie seminaryjne Turzańskiej, Szpitalna 6, przyjmuje uczennice z elementarnym, średnim wykształceniem.

Potrzebne zdolne maszynistki do okretkowych maszyn. Pańska 53, m. 24.

2 tysiące wplacając można mieć portret z fotografii w ramach wartości kilkunastu tysięcy. Sienna 18, Piatek.

Płyty zgrane polamane kupuje lub zamieniam na nowe. Placę najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reparacji wszelkie instrumenty muzyczne. Felgenbaum, Bielańska 1.

Palta jesienne, zimowe, kurtki ciepłe, kożuszk beklesze, garnitury marynarkowe, sportowe ubranka i palta dzieciinne, materiały ubraniowe, wszystko o 50 proc. taniej jak gdziekolwiek bo ceny fabryczne, szyjemy z własnych i powierzonych materiałów solidnie najtaniej tylko w Wytwórni Ubiorów Męskich, Słupowski i S-ka, Chmielna 49 m. 5, tel. 242-93. Oddział Krucza 24. Sklep Polski.

Poszukuję się majstra specjalistę z referencjami do wyrobu krochmalu z kartofli. Zgłaszać się od 2—5 popołudniu Lipawski, ul. Elektoralna 4, m. 1.

Rozwiązanie zadań Rybkina, Michalskiego - Zakrzewskiego, Okulicza, Klonowskiego, Bohuszewicza, Witwińskiego, Sianożęckiego (fizyka); ćwiczenia z matematyki wyższej; tłumaczenie łaciny; krytyka z literatury polskiej, skroty z historii, języki obce. Wydawnictwa księgarni Wajnera, Bielańska 5 (1-sze piętro front). Na żądanie katalog.